

Wopuszczonym budynku, może przeznaczonym do rozbioru, może do zagospodarowania, na odrapanych z farby ścianach, zawieszoną płótna. Miejsce nie jest przypadkowe, tytuł wystawy, która tam za chwilę powstanie: No Planning Permission. – Kto ma, a kto nie ma pozwolenia budować w mieście? – Pyta malarka. Pomijając teorie i ideologie, buduje ten, kto ma miedź. Kto nie ma miedzi, ten w domu siedzi. Taka prawda. Agnieszka Mlicka draży temat miasta jako konglomeratu architektonicznych i urbanistycznych wyzwań. Miasto: twór organiczny, który oddycha obecnością ludzi. W 1961 roku socjolog Jane Jacobs napisała książkę „Śmierć i życie wielkich miast amerykańskich”, w której skrytykowała ingerencję w naturalny, spontaniczny proces samorozwoju miasta. Planowanie niszczy jego naturalną dynamikę – pisała, odnosząc się do wizji wielkich planistów i architektów: Le Corbusiera (miasto wieżowców), Franka Lloyda Wrighta (miasto zespolone z naturą), Ebenezera Howarda (miasto-ogród). Praca, dom i wypoczynek, te elementy skupione na jednej przestrzeni gwarantują wieczny ruch, na ulicy zawsze coś się dzieje, ludzie się znają, jest więc bezpiecznie. – Tymczasem współczesne

Socjologia miast



Agnieszka Mlicka,
ur. 1983 r.
Studiowała Fine Art
na Uniwersytecie
w Oksfordzie.
MA w malarstwie – University
of the Arts London.
Wystawa
„No Planning Permission”,
9-11 października, Blows Yard,
15 Winchester Walk
London SE1 9AG.

tendencje urbanistyczne są inne: oddzielne dzielnice z biurami, oddzielne „sypialnie” i oddzielne centra handlowe – mówi Agnieszka. Wychowanka trzech metropolii: Warszawy, Utrech-

tu i Londynu. – Kiedy miałam sześć lat, tato (socjolog – red.) dostał propozycję pracy na uniwersytecie w Utrechcie. Kiedy dorosłam, zamieszkałam w Anglii, ale w Warsza-

wie czuję się u siebie. Tak jest też z polskim, to język uczuć. Holenderski, to język znajomych; a angielski: to mój język akademicki – opowiada Agnieszka. Będzie wykładać sztukę na jakiejś uczelni. Na razie pracuje w galerii, ale chce uczyć, bo oznacza to ciągły rozwój, brak monotonii, którą charakteryzuje praca w galerii. – Ludziom wydaje się, że praca w galerii to jakaś wielka i piękna przygoda. Nic bardziej mylnego. Trzeba po prostu sprzedawać obrazy i to cudze. Chciałabym powiedzieć tym wszystkim ludziom, którzy marzą o pracy w galerii: nie róbcie tego, wynudziacie się za wszystkie czasy – śmieje się

i opowiada: – To my tworzymy przestrzeń miasta, a nie budynek. Obserwacja ludzi, ich zachowań na ulicy, wskazuje na to, w którą stronę miasto trzeba popchnąć. Wielu krytyków pisze, że miasta, zwłaszcza w Anglii, robią się konglomeratem prywatnych własności. Duże kawały miasta już nie są „nasze”, nie należą do wspólnoty, lecz do koncernów, które nie kupują tylko jednego budynku, lecz całe przestrzenie wraz z ulicami, skwerami, chodnikami... Wszystko w tej przestrzeni podlega kontroli, a jeśli ktoś zechce, może nas z niej po prostu wyrzucić. Ludzie nie są tego świadomi. Nie wiedzą, że chodnik po którym idą, należy do konkretnego człowieka, czy grupy ludzi, ale nie do Nas. Był do niedawna w Londynie Spitalfields Market. Teraz została z niego tylko mała część wciśnięta między nowoczesną zabudowę, nie-naturalną, betonowo-szkłaną. – To wszystko psuje społeczeństwo, jego naturalną strukturę, jego zdrowie. Ubożsi są zepchnięci na margines luksusowych enklaw, budynki w których mieszkali są wykupywane, społeczność dzielnicy zostaje rozzerwana. A małe sklepiki? Znikają, bo nieopodal powstało centrum handlowe. O tym wszystkim traktuje moja sztuka. ■

Tekst i fot. **Elżbieta Sobolewska**

r e k l a m a

✔ Stałe stawki 24/7
✔ Bez nowej karty SIM
✔ Dobra jakość

Dzwoń do Polski

Polska
2p/min

Polska
7p/min

Irlandia
1p/min

Czechy
1p/min

Słowacja
2p/min

Niemcy
1p/min

15%

EXTRA kredytu
dla nowych
użytkowników

1 Wyślij smsa o treści **DZIENNIK na 81616** (koszt £5+ stand sms)

2 Wybierz **020 8497 4040** a następnie numer docelowy np. **0048xxxx**. Zakończ # i poczekaj na połączenie.

auracall™

Polska Obsługa Klienta: 020 8497 4622

www.auracall.com/polishdaily

Auracall wspiera:

auracall™

T-TALK

CALLING THE WORLD

*T&Cs: Ask bill payer's permission. SMS costs £5 + std SMS rate. T-Talk account will be credited with £5. Connection fee varies between 1.5p & 20p. Calls to the 020 number cost standard rate to a landline or may be used as part of bundled minutes. Text AUTOOFF to 81616 (std SMS rate) to stop auto-top-up when credit is low. Charges apply from the moment of connection. Calls billed per minute. Credit may expire 3 months from your first call. Rates are subject to change without prior notice. This service is provided by Auracall Ltd. Agents required, please call 084 4545 3788.